

ks. Jerzy Swędrowski<sup>1</sup>

<https://orcid.org/0000-0003-1386-8485>; [jswedrowski@diecezja.lowicz.pl](mailto:jswedrowski@diecezja.lowicz.pl)

Akademia Katolicka w Warszawie

## Między rygoryzmem a relatywizmem. Aspekty moralne współczesnych homilii

### Streszczenie

Orędzie Jezusa Chrystusa stoi w centrum nauczania kaznodziejskiego. Cały wymiar moralny w chrześcijaństwie realizuje się w perspektywie osobowej i przybiera praktyczny wymiar w postępowaniu. Religia i moralność pozwala ukazać nowość chrześcijaństwa i miejsce człowieka wobec Boga, wobec siebie i wobec wspólnoty. Na przestrzeni wieków kerygmat pozostaje centrum przepowiadania, a sytuacja życiowa człowieka staje się przestrzenią współpracy z Bożą łaską. Skrajne postawy rygoryzmu i relatywizmu wypływają najczęściej z braku jedności w ludzkich postawach i kulturze. Objawiają się one poprzez moralizowanie i budowanie wniosków oderwanych od rzeczywistości. Drogą rozwoju jest odkrywanie jedności w Bogu i jedności z Bogiem. Kaznodzieja spełnia rolę keryksa i mistagoga i czerpie ze źródeł na wzór ojców Kościoła. Moralne powinności pozostają tak długo odległe od człowieka, jak długo nie nawiązuje on relacji osobowych.

**Słowa kluczowe:** homilia, moralność, wspólnota, jedność, głoszenie słowa Bożego

### Abstract

Between Rigorism and Relativism.

Moral Aspects of Contemporary Homilies

The message of Jesus Christ is at the very heart of homiletic teachings. The entire moral dimension of Christianity becomes personal and assumes a practical dimension in human conduct. Religion and morality show the novelty of Christianity and place human person in a relation to God, to himself and to the community. Over the centuries, the kerygma remains the core of proclamation, and man's life situation

---

<sup>1</sup> Ks. Jerzy Swędrowski – ur. 1972 roku, dr, prezbiter diecezji łowickiej, proboszcz parafii św. Wawrzyńca D. i M. w Kutnie. Prowadzi wykłady z homiletyki w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu afiliowanym do Akademii Katolickiej w Warszawie; autor artykułów naukowych i publikacji homiletycznych.

becomes a space of cooperation with God's grace. Extreme attitudes of rigorism and relativism result most often from the lack of unity in human attitudes and culture. They are characterized by moralizing and drawing conclusions detached from reality. The way of personal development is to discover the unity in God Himself and the with God. The preacher become a kerix and a mystagogue and draws from sources after the example of Church Fathers. Moral obligations remain distant from human being as long as they do not establish personal relationships.

**Keywords:** Church, homily, morality, community, unity, word of God

Święty Jan Chryzostom w *Dialogu o kapłaństwie* pisze m.in. o trudach i niebezpieczeństwach, jakie wiążą się z podjętą misją szafarza słowa i sakramentów. Rozważając konieczność podejmowania oceny sytuacji, stwierdza:

Dlatego potrzeba pasterzowi wielkiego zrozumienia i tysiąca oczu, aby mógł dokładnie przeniknąć stan duszy drugiego. Jak wielu bowiem załamuje się i popada w rozpacz o swe zbawienie, nie mogąc znieść gorzkiego lekarstwa, tak znowu inni, dlatego że im nie nałożono odpowiadającej występkom kary, lekceważą sobie wszystko, stają się o wiele gorsi i popadają w jeszcze większe grzechy. Nie wolno tedy kapłanowi niczego pozostawić bez badania, lecz winien on wszystko przemysłać, aby nie udaremnić swego trudu<sup>2</sup>.

Święty patron kaznodziejów w swoim dziele zwraca także uwagę na to, jaką rolę kapłan spełnia wobec wiernych, co również musi budzić wielką pokorę:

Kierowani przez kapłana wierni są często związani z doczesnymi troskami, a to odrywa ich od spraw duchowych. Dlatego nauczyciel musi nieustannie rzucić ziarno, by dzięki niestrudzonej pracy słowa jego nauki utkwiło w słuchaczach. Nadmierne bogactwo, wielka władza, wypływające z wygodnego życia lenistwo i inne rzeczy duszę rzucone ziarna, gęste ciernie nie pozwalają im często nawet paść na uprąwną rolę. Także udreki, braki, doznane krzywdy i tym podobne rzeczy odwodzą od gorliwości w służbie Bożej, grzechów zaś ludu nie można poznać nawet w małej części, bo przecież większości nawet nie zna z twarzy<sup>3</sup>.

Przyczyn niezrozumienia pomiędzy sługą słowa a słuchaczem może być wiele, ale bez wątplenia w ich szukaniu trzeba pytać o relację do

---

<sup>2</sup> Jan Chryzostom, *Dialog o kapłaństwie*, Kraków 1992, s. 61.

<sup>3</sup> Jan Chryzostom, *Dialog o kapłaństwie*, s. 132.

Jezusa Chrystusa i Jego nauki. Odkrywanie prawdy objawionej wiedzy od stworzenia przez odkupienie. Po upadku pierwszych ludzi dalej jesteśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boga. Tajemnica wcielenia Syna Bożego, Jego śmierci i zmartwychwstania jeszcze pełniej pokazuje, że to, co upadłe zostało jeszcze wspanialej stworzone na nowo<sup>4</sup>. Kaznodzieja jest tym, który wybiera drogę Zbawiciela i dzieli doświadczenie wiary z innymi. W postawie miłości i służby staje wobec konkretnego człowieka i wobec wspólnoty. Każde słowo, nawet słowo upomnienia, jest wypowiedzane w poszanowaniu wolności i w całości kształcie głoszenia Ewangelii<sup>5</sup>.

Między rygoryzmem a relatywizmem, które należy odrzucić, znajduje się przestrzeń głoszenia Jezusa Chrystusa, który streszcza całe prawo w przykazaniu miłości Boga i bliźniego. Papież Franciszek w swojej adhortacji *Gaudete et exultate*, ukazując perspektywę dążenia do świętości, czyli życia życiem Bożym, wskazuje na dwa niebezpieczeństwa, które nazywa subtelnymi nieprzyjaciółmi świętości. Píše o współczesnych postawach nawiązujących do gnozy i pelagianizmu. Kult wiedzy, który pozornie czyni doskonałym, oraz kult woli i własnych zdolności, który wszystko pokonuje, można przez analogie rozpoznać jako współczesne formy rygoryzmu i relatywizmu. Papież Franciszek przestrzega:

Przekłada się to na egocentryczne i elitarystyczne samozadowolenie, pozbawione prawdziwej miłości. Przejawia się ono w wielu postawach, pozornie różniących się między sobą; obsesji na punkcie prawa, uleganiu urokowi osiągnięć społecznych i politycznych, ostentacyjnej trosce o liturgię, o doktrynę i prestiż Kościoła, próżności związanej z zarządzaniem w praktyce, pociąganiem do dynamik samopomocy i realizacji autoreferencyjnej<sup>6</sup>.

---

<sup>4</sup> Por. B. Häring, *Uzdrowiajcie i głoscie Ewangelię*, Kraków 2018, s. 46–47.

<sup>5</sup> Por. T. Lewandowski, *Etos kaznodziei*, w: *Sługa słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1997, s. 226–227.

<sup>6</sup> Franciszek, Adhortacja apostołska *Gaudete et exultate*, nr 57.

## 1. Modele skrajnych postaw

Rygoryzm jest postawą moralną, która odznacza się surowym i bezwzględnym zachowaniem norm, w tej postawie nie zakłada się żadnych ustępstw. Norma moralna jest kategorycznym imperatywem, dlatego powinność jest ponad szczęściem i użytecznością oraz osiąganiem korzyści. Postawa rygorystyczna w przypadku wątpliwości, czy iść za wolnością, czy za prawem, jest zawsze opowiedzeniem się po stronie prawa, aby zyskać maksymalną pewność w podejmowanych decyzjach. Zjawisko rygoryzmu moralnego było znane już w Kościele pierwotnym, nie wspominając o rygorystach za czasów Starego Testamentu. Tertulian i montaniści stawiali kategorycznie sprawę sprawę pokuty. Po chrzcie świętym odrzucali możliwość pokuty i przebaczenia. W drugim tysiącleciu chrześcijaństwa, w wieku XVII, pojawił się jansenizm, jako przeciwwaga dla laksyzmu<sup>7</sup>. Ta koncepcja wiodła do postaw wykluczających częste przyjmowanie Komunii Świętej ze względu na potencjalne niebezpieczeństwo niegodnego przyjęcia Eucharystii. Inną formą był tutoryzm, który domagał się maksymalnej pewności w decyzjach moralnych<sup>8</sup>.

Relatywizm jest stanowiskiem głoszącym, że w różnych dziedzinach dyskursu istnieją wzajemnie niezgodne systemy sądów, których prawdziwość ma charakter relatywny bądź są poznawczo tak samo wartościowe. W etyce relatywizm ukazuje, iż wartości mają charakter względny, są zmienne i zależą od punktu widzenia podmiotu, jego sytuacji i innych czynników decydujących o warunkowym charakterze ich obowiązywania. W konsekwencji może się jawić choćby koncepcja zrównania wszystkich religii w zakresie funkcji objawieniowej i zbawczej.

---

<sup>7</sup> Zob. *Laksyzm*, pogląd w teologii moralnej głoszący swobodną i dowolną interpretację zasad moralnych i powinności. W tej postawie w sytuacji wątpliwości zachodzi obniżenie wymagań moralnych. Laksyzm jest podejmowaniem obrony ludzkiej wolności przez dowolne obniżanie lub znoszenie wymagań moralności chrześcijańskiej i pomijanie zagadnienia woli Bożej, która już nie jawi się jako gwarant ludzkiej wolności. Wystarczy pojedyncza ocena, aby uznać jakieś wątpliwe zachowanie za moralnie dozwolone (A. Derdziuk, *Laksyzm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, red. E. Ziemann, Lublin 204, k. 405).

<sup>8</sup> Por. A. Derdziuk, *Rygoryzm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, k. 666.

Relatywizm poznawczy zakłada, że prawda, racjonalność czy wartości nie są zobiektywizowane<sup>9</sup>.

Moralizm polega na sprowadzeniu religii do przestrzegania uznawanych w niej zasad moralnych i przekonaniu, że gwarantuje to osiągnięcie wiecznego szczęścia. W konsekwencji dochodzi do skupiania się w formacji religijnej jedynie na kwestiach moralnych. Wtedy marginalizuje się wymiar transcendentálny, bez którego nie ma osobowego odniesienia w relacji Boga do człowieka. Brak relacji osobowej powoduje, iż pozostają jedynie pouczenia moralne i zachęta do formalistycznej wierności nakazom religijno-moralnym, co prowadzi do faryzeizmu<sup>10</sup>.

## 2. Proporcje w homilii

Ksiądz Józef Vrablec ukazuje koncepcję posoborowej homilii, która rozpoczyna się od wyjścia do człowieka, od dostrzeżenia jego sytuacji. Po antropologicznej indukcji następuje element najważniejszy: kerygma. W praktyce głoszenia ma to być jedna myśl, która płynie z poznania i umiłowania Pisma Świętego. Wreszcie kaznodzieja ma podjąć się elementu didaskalijnego, aby wyjaśnić głoszone prawdy. Kolejną częścią jest pareneza, czyli pobudzenie woli słuchacza. Wreszcie kaznodzieja pełni także funkcję mistagoga, który towarzyszy w spotkaniu z Jezusem Chrystusem. Antropologiczna dedukcja, która wieńczy homilię ma być jasnym wskazaniem, nie jedynie rekapitulacją<sup>11</sup>.

O tożsamości homilii decyduje kerygmat. Kerygmat jest przepowiadaniem Dobrej Nowiny o zbawieniu objawionym i dokonanym przez Boga w Jezusie Chrystusie. To nauczanie jest oparte na autorytecie Boga, od którego pochodzi i dokonuje się w Kościele mocą Ducha Świętego. Głoszone prawdy zbawcze są uobecnianie i aktualizowane zwłaszcza w liturgii i sakramentach. Kerygmat buduje Kościół, bowiem przekazuje

---

<sup>9</sup> Por. M. Roszyk, *Relatywizm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, k. 1389.

<sup>10</sup> Por. J. Filipkowski, *Moralizm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 13, red. E. Gigilewicz, Lublin 2009, k. 244–245.

<sup>11</sup> Por. J. Vrablec, *Rola i miejsce ćwiczeń w dydaktyce*, w: *W drodze na ambonę*, red. G. Siwek, Kraków 1991, s. 77–85.

prawdy o zbawieniu i uobecnia wydarzenia zbawcze w wymiarze misteryjnym, sakramentalnym i moralnym. Kerygmat niosący prawdy objawione jest źródłem i normą dla dogmatu i teologii. Treścią kerygmatu jest prawda o zbawieniu dokonany w pełni czasu przez Jezusa Chrystusa i uobecnianym mocą Ducha Świętego w Kościele dla ludzi wszystkich miejsc i czasów<sup>12</sup>.

Często mówi się o elemencie mistagogicznym, jako o przestrzeni pomijanej w przepowiadaniu. Odnosi się to do treści homilii, ale również do całej przestrzeni liturgii. Poszczególne sformułowania liturgiczne zawarte w sprawowanej liturgii, nawet zaczerpnięte z Pisma Świętego są dla wielu słuchaczy niejasne. Im bardziej pogłębiona religijność, tym słuchacze wykazują większe zainteresowanie tematyką związaną z wiarą. Jednak jeśli religijność zmienia się z ortodoksyjnej w kierunku selektywnego podejścia do spraw wiary, wzrasta zapotrzebowanie na budzenie nadziei i dodawanie otuchy<sup>13</sup>. Postawa człowieka oczekującego na pokrzepienie i umocnienie staje się okazją do wprowadzenia w tajemnicę Chrystusa, już nie tylko, aby dać odrobinę otuchy, ale by zaproponować spotkanie ze Zbawicielem. Przecież całe głoszenie słowa Bożego ma wymiar personalistyczny<sup>14</sup>.

Wydaje się, że w praktyce głoszenia homilii element parenetyczny jest zastępowany zachętą do woluntaryzmu albo formułowaniem poleceń. Tymczasem kaznodzieja ma z wielką delikatnością wskazać na konsekwencje i powinności, które wypływają ze spotkania z żywym Bogiem. To spotkanie wyprowadza człowieka z niewoli ku wolności (por. Ga 4, 7), zatem jest odkrywaniem daru płynącego od Boga, daru odkrywania dziecięstwa Bożego. Słuchacz, zresztą podobnie jak kaznodzieja, jest wezwany do naśladowania Jezusa Chrystusa. Nie można naśladować, kogoś nieznanego. Nie należy pokazywać Jezusa jako nadzwyczajnego człowieka, jako wielką postać. On jest Bogiem i człowiekiem. Zatem należy zwrócić szczególną uwagę na dary Ducha Świętego, na Jego obecność w drodze

---

<sup>12</sup> B. Brzuszek, *Kerygmat*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, red. A. Szostek, E. Ziemann i in., Lublin 2000, k. 1364.

<sup>13</sup> J. Kołodziejczyk, *Religijność słuchaczy, a ich oczekiwania wobec kazań*, w: *Słuchacz słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1998, s. 231

<sup>14</sup> Por. J. Cassidy, *These Might Help*, Dublin 2000, s. 6.

ku zbawieniu. Homilista musi uzasadnić wezwanie do zalecanych postaw i zachowań moralnych. Pierwsze z nich „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty” (Kpł 11, 44–45) wiedzie do wezwania św. Piotra o naśladowaniu Świętego (por. 1 P 1, 15n) i św. Pawła o człowieku jako świątyni Boga (por. 1 Kor 3, 16–17). Wreszcie jawi się konieczność ukazania słuchaczowi wagi życia moralnego. Antropologiczne uzasadnienie życia moralnego ma pomóc odróżnić to, co człowieka rozwija i wzbogaca, od tego, co mu szkodzi. Tym, co szkodzi najbardziej jest grzech, a odrzucenie krzyża prowadzi do egoizmu. Moralne życie należy prezentować jako sztukę dobrego i szczęśliwego życia, co warto także potwierdzać przykładami<sup>15</sup>.

Głoszenie słowa Bożego w ramach sprawowanej liturgii ma rodzić wiarę. Bóg mówi do człowieka. Nie chodzi tutaj o opowieść o Kimś, ale o słuchanie głosu Boga przez wierność słowu biblijnemu odczytywanemu w duchu nauczania Kościoła. Każda obecność Boga, także ta w Jego słowie jest obecnością zbawczą dla nas. Refleksja Soboru Watykańskiego II prowadzi do odkrycia, iż obecność Jezusa Chrystusa w słowie, w czasie liturgii jest bliska obecności sakramentalnej. Przypisywanie słowu Bożemu charakteru sakramentalnego jest uzasadnione, bowiem odkrywamy zewnętrzny znak szaty słownej, jako adekwatną formę oznaczenia rzeczywistości<sup>16</sup>.

### 3. Kaznodzieja i słuchacz słowa

Homilia jest wydarzeniem zbawczym, dokonującym się przez publiczne nauczanie prawdy objawionej, które prowadzi upoważniony sługa, w taki sposób, aby kształtowało życie słuchaczy<sup>17</sup>. Kaznodzieja jako herold, jako prorok, jako świadek, jako mistagog, jako tłumacz i interpretator, jako teolog, jako wychowawca, jako terapeuta, jako retor jest szafarzem żywego słowa. Wydaje się, że jest to posługa prawie nie do uniesienia. Gerard Siwek CSsR wskazał na źródła optymizmu w podejmowaniu posługi

---

<sup>15</sup> Por. M. Orzoł, *Odpowiedź na wezwanie. Treści parenetyczne przepowiadania homilijnego*, w: *Homilia integralna*, red. M. Dąbrówka, M. Klementowicz, Tarnów 2017, s. 117–124.

<sup>16</sup> Por. W. Przyczyna, *Kazanie jako słowo Boże*, w: *Fenomen kazania*, red. W. Przyczyna, Kraków 1994, s. 61.

<sup>17</sup> Por. E. Staniek, *Z kaznodziejskiego warsztatu*, Kraków 2002, s. 11.

słowa. Mówi o pogłębianiu swojej wiary w odkrywaniu, iż kaznodzieją jest Ten, który go wybrał i powołał. Objawia się to w scenie powierzenia Mojżeszowi i Aaronowi posłannictwa słowa: „Ty będziesz mówił do niego i przekazesz te słowa w jego usta. Ja zaś będę przy ustach twoich i jego, i pouczę was, co winniście czynić. Zamiast ciebie on będzie mówił do ludu, on będzie dla ciebie ustami, a ty będziesz dla niego jakby Bogiem” (Wj 4, 15–17). Radość i trud głoszenia słowa Bożego realizuje się w odkryciu tajemnicy powołania<sup>18</sup>. Kaznodzieja przez całe swoje życie winien być otwarty na formację w szkole ewangelicznej. Tylko wtedy jego kwalifikacje, etos posługi będą w służbie Jezusowi Chrystusowi. On jest przecież wrażliwym na egoizm, niesprawiedliwość, brak solidarności czy zaprzeczenie godności człowieka. Jeżeli kaznodzieja wierzy w Jezusa z Nazaretu, który dla ludzi umarł i zmartwychwstał, odkrywa również, że z Jego śmierci płynie życie i dar dawania siebie bliźnim. Tutaj ujawnia się najgłębszy sens egzystencji i niesienia nadziei w Jezusie<sup>19</sup>.

Kaznodzieja jest pierwszym słuchaczem słowa Bożego i z tego względu także winien odkrywać w słuchaczach konkretne osoby. Klaus Müller opisuje słuchacza jako tego, który oczekuje ratunku. Pragnie on nie tylko opisu rzeczywistości, ale także perspektyw w świetle Bożej Opatrzności. Egzystencja często jawi się jako dotkliwa i trudna, dlatego słuchacz oczekuje pragnienia stabilizacji i łagodzenia napięć obecnych na co dzień w rodzinie, pracy i społeczeństwie. Udział w Eucharystii jest udziałem w przemianie, jaka dokonuje się podczas Mszy św., gdy owoc pracy ludzkich rąk staje się Ciałem Pańskim. Istotna jest także jakość i piękno celebracji. Słuchacze słowa charakteryzują się w dużej mierze prostotą, choć nie posługują się instrumentarium intelektualnym i słownictwem teologicznym, rozmyślają o Bogu i w świetle Jego łaski interpretują swoje życie. Ta świadomość może uchronić kaznodziejów przed postawą lekceważenia i pobudzać do coraz lepszego opanowania warsztatu głoszenia słowa<sup>20</sup>.

---

<sup>18</sup> Por. G. Siwek, *Osobowość kaznodziei dzisiaj*, Kraków 2014, s. 65–67.

<sup>19</sup> Por. A. Dziuba, *Perspektywy i wyzwania chrześcijaństwa*, Pelplin 2014, s. 23–24.

<sup>20</sup> Por. K. Müller, *Homiletyka na trudne czasy*, Kraków 2003, s. 255–362.



Święty Jan Paweł II pozostawił ogromną spuściznę swojego pontyfikatu, w który wpisuje się nade wszystko głoszenie słowa Bożego. W polskiej rzeczywistości jego nauczanie charakteryzowało się ogromną troską o dawanie świadectwa w życiu społecznym i politycznym. Papież zauważał, jak wielkim zadaniem chrześcijan jest niesienie światła Chrystusa w przestrzeń cywilizacji, kultury, polityki i ekonomii. Mówił jednocześnie o wzniosłości misji, jaką podejmują politycy. W tym przekazie istotne jest formowanie katolików świeckich do podejmowania zadań w każdej przestrzeni życia społecznego<sup>21</sup>. W posłudze papieża z Polski wyłania się także charakterystyczny rys, dzisiaj nieczęsto podejmowany, jakim jest radykalizm ewangeliczny. Jest to postawa wyraźnego i całościowego przyjęcia zasad ewangelicznych. Często taka postawa jest neutralizowana legalistycznym podejściem do zasad Ewangelii albo relatywizowana w duchu sytuacjonizmu moralnego. Jan Paweł II w swoim nauczaniu, szczególnie w encyklice *Veritatis splendor*, wskazuje na radykalizm miłości, co pozwala zerwać z grzechem i z okazji do grzechu<sup>22</sup>. Jednocześnie kontestuje on relatywizm moralny, który może doprowadzić do zaprzeczenia samej idei ludzkiej natury<sup>23</sup>.

#### 4. Potrzeba nowego języka

Papież Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* zwraca uwagę na zagadnienie jedności w działaniu Boga, w Jego miłości objawiającej się w dziele stworzenia i historii zbawienia. Jako problem pierwszoplanowy ukazuje kwestię języka: Miłość Boga wobec nas jest sprawą zasadniczą dla życia i niesie ze sobą decydujące pytania: kim jest Bóg i kim my jesteśmy. W tym kontekście przeszkodę stanowi język. „Termin «miłość» – zauważa Benedykt XVI – stał się dziś jednym ze słów najczęściej używanych

---

<sup>21</sup> Por. Z. Nosowski, *Sluchacze kazań po Piątej Pielgrzymce Jana Pawła II do Polski w 1997 roku*, w: *Sluchacz słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1998, s. 261.

<sup>22</sup> Por. J. Nagórny, *Radykalizm ewangeliczny*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005, s. 454–455.

<sup>23</sup> Por. J. Zabielski, *Relatywizm moralny*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, s. 459–460.

i także nadużywanych, którym nadajemy różne znaczenia”<sup>24</sup>. Rodzi się problem: jak mówić o człowieku? Święty Paweł zachęca: „Głoś naukę, nastawaj w porę, nie w porę, w razie potrzeby wykaż błąd, poucz, podnieś na duchu z całą cierpliwością, ilekroć nauczasz” (2 Tm 4, 2). Słuszne wydaje się całościowe spojrzenie na człowieka. Według Lucjana Baltera SAC jawi się bowiem fragmentaryczność, błąkanie się po omacku, subiektywizm i pesymizm. Konieczne jest realizowanie postulatów integralności, realizmu i obiektywizmu<sup>25</sup>.

Teologia moralna, jak pisze Wojciech Giertych OP, jeżeli ma być teologią, musi być oparta na słowie Bożym, przyjętym jako Słowo Boga. Otwarcie się przez wiarę na objawioną tajemnicę niesie ze sobą reorientację naszego myślenia. Wiara dostarcza treści pierwszoplanowych również w porządku intelektualnym<sup>26</sup>. W refleksji teologiczno-moralnej należy unikać zatrzymywania się jedynie nad tekstami biblijnymi dotyczącymi jedynie powinności moralnej, aby nie pomijać nauki Objawienia o Jezusie Chrystusie, o uświęcającym Duchu, o mądrości czy przyjaźni, o wybieraniu najlepszej części (Łk 10, 42). Światło Objawienia jest bogatsze niż tylko powinności<sup>27</sup>.

Wcielenie Syna Bożego wprowadza w relację Bóg – człowiek nową jakość. Głoszone przez Jezusa Chrystusa orędzie moralne ukierunkowuje na Niego jako na Osobę w centrum ludzkiej egzystencji. Wskazania moralne i etyczne wypływają z jednej zasady, która nie jest zasadą moralną, ale religijną. Ta zasada ma swe źródło w osobie Jezusa Chrystusa<sup>28</sup>. Zbawiciel wprowadza jakościowo nową formę postępowania, którą powinien kierować się każdy wierzący niezależnie od środowiska swojej egzystencji. Moralność chrześcijańska obejmuje wszystkie sfery relacyjne życia człowieka: fizyczną, psychiczną i duchową. Człowiek jest osobą, która ma bytowe odniesienie do osoby Jezusa Chrystusa. To w jedności

---

<sup>24</sup> Benedykt XVI, *Deus caritas est*, 2.

<sup>25</sup> Por. L. Balter, *Jak mówić o człowieku*, w: *Prawdy wiary w przepowiadaniu*, red. W Przyczyzna, Kraków 2002, s. 155–173.

<sup>26</sup> W. Giertych, *Rachunek sumienia teologii moralnej*, Kraków 2004, s. 42.

<sup>27</sup> Por. W. Giertych, *Rachunek sumienia teologii moralnej*, s. 42.

<sup>28</sup> Por. A. Dziuba, *Orędzie moralne Jezusa Chrystusa*, Warszawa 1996, s. 16.

z Jezusem Chrystusem człowiek wpisany jest w historię zbawienia i odkrywa autentyczną wartość swojego życia<sup>29</sup>.

Tylko w głoszeniu misterium Jezusa Chrystusa dokonuje się twórcze odkrywanie miejsca człowieka w dziele zbawienia. Od kerygmatu poprzez egzegezę do refleksji nad dogmatami wiary Kościół odkrywa obecność i działanie Jezusa Chrystusa<sup>30</sup>. W ciągu wieków Magisterium Kościoła w oficjalnych orzeczeniach precyzuje i rozwija niezmiennie reguły wiary. Choć może pojawić się regres w teologii, rozwój dogmatyczny trwa. Orzeczenia doktrynalne wiodą zbawczą wiarę Kościoła do odkrywania tajemnicy. Podobnie orzeczenia dotyczące moralnego postępowania, choć odnoszą się do działania, zasługują na szczególną uwagę, gdyż wskazują na prawa rozwoju życia nadprzyrodzonego w kontekście moralnych dylematów. Dotyczy to na przykład antykoncepcji, w której Kościół odkrywa zjawisko wyzwalające egoizm, sprzeczny z prawdziwą naturą miłości<sup>31</sup>. Zaangażowanie żywej wiary pozwala na świadome postawienie siebie wobec Boga. Dokonuje się to w chrzcie świętym, podczas którego istnienie człowieka w Jezusie Chrystusie nabiera nowych walorów. Jesteśmy wezwani na paschalną drogę, na korzystanie z owoców Ducha w wolności od grzechów. Z życia w Chrystusie płyną dobre dzieła, ponieważ człowiek, korzystając z wolnej woli, podejmuje decyzje. Wpisują się one w historię człowieka, ale w Bożym Synu wykraczają poza nią<sup>32</sup>.

## Podsumowanie

Kardynał Józef Ratzinger przed ponad 40 laty pisał: „Przyszłość Kościoła zależy i będzie zależeć także i dziś od tych, którzy mają mocną i żywą wiarę, którzy głęboko zapuścili korzenie w grunt chrześcijaństwa. Nie będzie zależała od tych, którzy wypisują tylko recepty dla Kościoła i od tych, którzy się dopasowują do każdorazowej chwili. Przyszłości Kościoła nie zapewnią ci, którzy krytykują tylko innych, a siebie uważają

---

<sup>29</sup> Por. A. Dziuba, *Orędzie moralne Jezusa Chrystusa*, s. 18–19.

<sup>30</sup> Por. H. Sławiński, *Misterium Chrystusa, kerygmat i dogmat w przepowiadaniu*, w: *Głosimy Jezusa Chrystusa. Treść przepowiadania*, red. H. Sławiński, Kraków 2017, s. 141.

<sup>31</sup> Por. W. Giertych, *Rachunek sumienia teologii moralnej*, s. 44.

<sup>32</sup> Por. A. Dziuba, *Orędzie moralne Jezusa Chrystusa*, s. 26–27

za nieomylnych. Nie budują więc jutra Kościoła ci, którzy wybrali drogę wygodnictwa, którzy unikają pasji wiary i uważają za fałszywe i przestarzałe, za «tyranię» i legalizm wszystko co w religii jest wymaganiem i zmusza do poświęcenia”<sup>33</sup>. Kościelne nauczanie jest kontynuacją serdecznego dialogu między Bogiem a Jego ludem. Bóg wychodzi naprzeciw człowiekowi z miłością, która obejmuje zarówno całe jego życie, jak i śmierć. Bóg w pełni afirmuje człowieka wraz z jego grzesznością, przez co pozwala się poznać jako miłosierny Ojciec. Kaznodzieja ma wejść w tę misję na wzór Boga pochylającego się nad słabym człowiekiem, aby go podnosić i wesprzeć w dążeniu do świętości<sup>34</sup>.

Bóg ofiarowuje człowiekowi dar realnego odkrywania Jego obecności i znajdowania swojego miejsca we wspólnocie i świecie. Ten realizm pozwala odkrywać prawdę i według niej postępować. Papież Franciszek zachęca do zanurzenia się w rzeczywistość, aby nie stawać się zakładnikami idei, często fałszujących rzeczywistość:

Rzeczywistość po prostu jest, ideę się opracowuje. Trzeba doprowadzić do stałego dialogu między nimi, unikając odseparowania idei od rzeczywistości. Niebezpiecznie jest żyć w królestwie samego słowa, obrazu, sofizmu. Stąd wniosek, że należy postulować trzecią zasadę: rzeczywistość przewyższa ideę. Zakłada to unikanie różnych form zasłaniania rzeczywistości: angelicznych puryzmów, totalitaryzmów, relatywizacji, deklaratystycznych nominalizmów, projektów bardziej formalnych niż realnych, antyhistorycznych fundamentalizmów, intelektualizmów pozbawionych mądrości<sup>35</sup>.

Zatem postulat odkrywania prawdy Boga i człowieka pozostaje drogą zaangażowania w wymiarze duszpasterskim i społecznym. Bóg jest wiarygodny i wierny, a Jego obecność w dziejach ludzkich pozwala dokonywać trafnych wyborów i przyjąć właściwą postawę wobec wyzwań codzienności<sup>36</sup>.

---

<sup>33</sup> J. Ratzinger, *Służyć prawdzie*, Poznań 1983, s. 257.

<sup>34</sup> Por. R. Hajduk, *Łagodność pastoralna*, Kraków 2018, s. 164–167.

<sup>35</sup> Franciszek, *Evangelii gaudium*, nr 231.

<sup>36</sup> Por. Franciszek, *Encyklika Lumen fidei*, nr 23, Kraków 2013.

## Bibliografia

- Balter L., *Jak mówić o człowieku*, w: *Prawdy wiary w przepowiadaniu*, red. W. Przychyna, Kraków 2002, s. 155–173.
- Benedykt XVI, *Deus caritas est*, Watykan 2006.
- Brzuszek B., *Kerygmat*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, A. Szostek, E. Ziemann i in., Lublin 2000, k. 1364.
- Cassidy J., *These Might Help*, Dublin 2000.
- Derdziuk A., *Laksyzm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, red. E. Ziemann, Lublin 204, k. 405.
- Derdziuk A., *Rygoryzm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, k. 666.
- Dziuba A., *Orędzie moralne Jezusa Chrystusa*, Warszawa 1996.
- Dziuba A., *Perspektywy i wyzwania chrześcijaństwa*, Pelplin 2014.
- Filipkowski J., *Moralizm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 13, red. E. Gigilewicz, Lublin 2009, k. 244–245.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, Kraków 2013.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate o powołaniu do świętości w świecie współczesnym*, Watykan 2018.
- Franciszek, *Encyklika Lumen fidei*, Kraków 2013.
- Giertych W., *Rachunek sumienia teologii moralnej*, Kraków 2004.
- Hajduk R., *Łagodność pastoralna*, Kraków 2018.
- Häring B., *Uzdrowiacie i głoscie Ewangelię*, Kraków 2018.
- Jan Chryzostom, *Dialog o kapłaństwie*, Kraków 1992.
- Kołodziejczyk J., *Religijność słuchaczy, a ich oczekiwania wobec kazań*, w: *Słuchacz słowa*, red. W. Przychyna, Kraków 1998, s. 219–242.
- Lewandowski T., *Etos kaznodziei*, w: *Sługa słowa*, red. W. Przychyna, Kraków 1997, s. 214–229.
- Müller K., *Homiletyka na trudne czasy*, Kraków 2003.
- J. Nagórny, *Radykalizm ewangeliczny*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005, s. 454–458.
- Nosowski Z., *Słuchacze kazań po Piątej Pielgrzymce Jana Pawła II do Polski w 1997 roku, Słuchacz słowa*, red. W. Przychyna, Kraków 1998, s. 254–264.
- Orzoł M., *Odpowiedź na wezwanie. Treści parenetyczne przepowiadania homilijnego*, w: *Homilia integralna*, red. M. Dąbrówka, M. Klementowicz, Tarnów 2017, s. 117–130.
- Przychyna W., *Kazanie jako słowo Boże*, w: *Fenomen kazania*, red. W. Przychyna, Kraków 1994, s. 48–66.
- Ratzinger J., *Służyć prawdzie*, Poznań 1983.
- Roszyk M., *Relatywizm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, k. 1389.
- Siwek G., *Osobowość kaznodziei dzisiaj*, Kraków 2014.
- Sławiński H., *Misterium Chrystusa, kerygmat i dogmat w przepowiadaniu*, w: *Głosimy Jezusa Chrystusa. Treść przepowiadania*, red. H. Sławiński, Kraków 2017, s. 117–146.

ks. Jerzy Swędrowski

Staniek E., *Z kaznodziejskiego warsztatu*, Kraków 2002, s. 11.

Vrablec J., *Rola i miejsce ćwiczeń w dydaktyce*, w: *W drodze na ambonę*, red. G. Siwek, Kraków 1991, s. 77–85.

Zabielski J., *Relatywizm moralny*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005, s. 459–462.